

POSTANOWIENIE

Dnia 27 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski

w sprawie obwinionego prokuratora Prokuratury Okręgowej w C. X.Y., po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej w dniu 27 marca 2025 r. wniosku obwinionego w przedmiocie wyłączenia SSN Marii Szczepaniec od udziału w sprawie prowadzonej pod sygn. akt I ZO 7/25

na podstawie art. 42 § 1 k.p.k. i art. 41 § 1 k.p.k. a contrario w zw. z art. 171 pkt 1 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze

postanowił:

1. nie uwzględnić wniosku o wyłączenie SSN Marii Szczepaniec od udziału w sprawie prowadzonej pod sygn. akt I ZO 7/25;
2. wniosek obwinionego o niewyznaczanie do składu rozpoznającego wniosek o wyłączenie SSN Marii Szczepaniec od udziału w sprawie prowadzonej pod sygn. akt I ZO 7/25 sędziów powołanych przy udziale organu ukształtowanego ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw pozostawić bez rozpoznania.

UZASADNIENIE

Pismem z dnia 7 marca 2025 r. (data wpływu do Sądu Najwyższego) obwiniony wniósł o wyłączenie SSN Marii Szczepaniec od udziału w sprawie prowadzonej pod sygn. akt I ZO 7/25, wskazując, iż udział wskazanej sędzi „rażąco

narusza prawo strony do sądu niezawisłego i bezstronnego w myśl gwarancyjnych norm sprawiedliwości proceduralnej wyrażonych w art. 45 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i art. 6 Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności” i nie gwarantuje obwinionemu rzetelnego procesu.

Wnioskujący, wskazując na interes publiczny i własny, jako strony postępowania, dobro wymiaru sprawiedliwości oraz potrzebę zapewnienia bezpieczeństwa obrotu prawnego, wniósł o skierowanie mniejszego wniosku do rozpoznania w jednostce organizacyjnej Sądu Najwyższego, której status nie jest kwestionowany i sędziemu lub sędziom, których status nie jest kwestionowany „po to by orzeczenie wydane na skutek jego wniosku nie było uznane w przyszłości za wadliwe i nie było podważone”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek w przedmiocie wyłączenia SSN Marii Szczepaniec od udziału w sprawie prowadzonej pod sygn. akt I ZO 7/25 nie zasługiwał na uwzględnienie. Zaprezentowana przez autora wniosku argumentacja nie zawiera bowiem w swej treści okoliczności, które mogłyby podawać w wątpliwość bezstronność objętej wnioskiem sędzi, a tym samym nie spełnia wymogów wskazywanych przez ustawodawcę w art. 41 k.p.k., na której to podstawie wnioskodawca oparł swoje żądanie.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do warstwy argumentacyjnej dotyczącej faktu powołania objętego wnioskiem sędziego na stanowisko sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, przypomnieć wymaga, że - zgodnie z treścią art. 190 ust. 1 Konstytucji RP - orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne, co oznacza, że orzeczenia te wiążą sądy, Sąd Najwyższy, a także strony, które nie mogą wywodzić skutków prawnych z przepisów, których konstytucyjność została zakwestionowana.

Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego wskazuje, że niekonstytucyjnym, a zatem niedopuszczalnym jest rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego, który obejmuje zarzuty odnoszące się do okoliczności jego powołania (m.in. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 10 marca 2022 r., sygn. akt K 7/21). Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 23 stycznia 2022 r., sygn. P 10/19, orzekł, iż: art. 49 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2021 r. poz. 1805, ze zm.) w zakresie, w jakim za przesłankę mogącą wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie uznaje jakąkolwiek okoliczność odnoszącą się do procedury powoływania tego sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa do pełnienia urzędu, jest niezgodny z: a) art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, b) art. 179 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji; art. 31 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2021 r. poz. 1904) w związku z art. 49 § 1 ustawy z 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego w zakresie, w jakim za przesłankę wyłączenia sędziego z orzekania uznaje okoliczność, że obwieszczenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej o wolnych stanowiskach sędziego w Sądzie Najwyższym, na podstawie którego rozpoczyna się proces nominacyjny sędziów, stanowi akt wymagający dla swojej ważności podpisu Prezesa Rady Ministrów (kontrasygnaty), a konsekwencją jego braku jest wątpliwość co do bezstronności sędziego powołanego do pełnienia urzędu w procedurze nominacyjnej rozpoczętej takim obwieszczeniem, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 w związku z art. 144 ust. 2 oraz art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji; art. 1 w związku z art. 82 § 1 i art. 86, art. 87, art. 88 ustawy z 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym w zakresie, w jakim stanowi normatywną podstawę rozstrzygania przez Sąd Najwyższy o statusie osoby powołanej do sprawowania urzędu na stanowisku sędziego, w tym sędziego Sądu Najwyższego, i wynikających z tego uprawnieniach takiego sędziego oraz związanej z tym statusem skuteczności czynności sądu dokonanej z udziałem tej osoby, jest niezgodny z art. 2 w związku z art. 10, art. 144 ust. 3 pkt 17 i art. 183 ust. 1 i 2 Konstytucji.

Wprawdzie wskazany wyrok Trybunału dotyczy art. 49 k.p.c., jednak pozwala stwierdzić, że przedstawiona w nim wykładnia prawa rozciąga się również na

problem stosowania art. 41 § 1 k.p.k. ze względu zbieżną podstawę oceny dopuszczalności wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy na wniosek. Powołać również w tym miejscu należy wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 2 czerwca 2020 r., sygn. akt P 13/19, w którym orzeczono, że art. 49 § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2019 r. poz. 1460, ze zm.) w zakresie, w jakim dopuszcza rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego z powodu podniesienia okoliczności wadliwości powołania sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, jest niezgodny z art. 179 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Co do kwestii związanych podstawą prawną złożonego wniosku o wyłączenie (art. 41 § 1 k.p.k. w zw. z art. 42 § 1 k.p.k.), należy również wskazać, że zgodnie z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 marca 2020 r., sygn. akt P 22/19 (który wszedł w życie z dniem 12 marca 2020 r.), przepis art. 41 § 1 k.p.k. utracił moc w zakresie, w jakim dopuszczał rozpoznanie wniosku o wyłączenie sędziego z powodu wadliwości powołania sędziego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, w skład której wchodzi sędziowie wybrani na podstawie art. 9a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa.

Argumentacja przytoczona we wniosku, koncentrująca się wokół kwestii związanych z procedurą nominacyjną sędzi objętej wnioskiem o wyłączenie oraz zapatrywań prawnych zawartych w wybranych judykatach sądów krajowych i międzynarodowych, w zupełności pomija zatem obowiązujący w Rzeczypospolitej Polskiej stan prawny. Przywołane natomiast wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka odnoszą skutki w sprawach, na tle których zostały wydane. Należy przypomnieć, że orzeczenia Europejskiego Trybunału Praw Człowieka nie mają charakteru źródeł prawa powszechnie obowiązującego, których zamknięty katalog został sformułowany w art. 87 Konstytucji. Jakkolwiek rozważania prawne zawarte w takich judykatach mogą oddziaływać na orzecznictwo sądów krajowych w sposób pośredni, tzn. mocą argumentacji prawnej w nich zawartej, to jednak nie mają one wiążącego charakteru dla Sądu Najwyższego przy rozstrzyganiu niniejszej sprawy.

Zgodnie z treścią art. 41 § 1 k.p.k. sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie. Treść powołanego przepisu, dla stwierdzenia podstawy wyłączenia sędziego, wymaga istnienia określonej kategorii okoliczności, która, jeżeli zestawzić ją z przedmiotem rozstrzygnięcia w określonej sprawie, prowadzi do wniosku o uzasadnionej wątpliwości co do bezstronności sędziego, mającego ją rozstrzygnąć. Oznacza to, że pomiędzy podnoszonymi okolicznościami, które powinny mieć charakter rzeczywisty i obiektywny, a rozstrzygnięciem konkretnej sprawy musi zachodzić związek funkcjonalny, pozwalający na możliwości wyprowadzenia z nich wniosku o istnieniu uzasadnionej wątpliwości co do braku bezstronności w rozstrzygnięciu tej sprawy, a więc o potencjalnie możliwym rozstrzygnięciu na korzyść jednej ze stron, bez uzasadnionych podstaw. Uzasadniona wątpliwość co do bezstronności, w rozumieniu art. 41 § 1 k.p.k., zachodzi zatem zawsze *in concreto*, a nie *in abstracto*. Nie może zatem stanowić jedynie subiektywnego przekonania określonej osoby, lecz winna być konkretna, realna, obiektywna i poddająca się zewnętrznej weryfikacji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2012 r., III KK 214/11, OSNKW 2012/4/4). Wymóg bezstronności sędziego należy rozumieć zarówno w aspekcie „braku przejawów subiektywnej stronniczości sędziego lub jego osobistych uprzedzeń”, jak i „konieczności obiektywnej bezstronności sądu, który winien dawać wystarczające gwarancje, by wykluczyć wszelkie uprawnione wątpliwości w tej mierze” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2018 r., sygn. akt III KK 244/17, LEX nr 2433068). Jednocześnie w orzecznictwie akcentowana jest konieczność różnicowania obiektywnej bezstronności sędziego i jego bezstronności w odbiorze zewnętrznym, przy czym „co do odbioru zewnętrznego z reguły odwołać się można do oceny sytuacji dokonanej przez hipotetycznego, przeciętnie wykształconego, poprawnie logicznie myślącego członka społeczeństwa, który nie jest osobiście zainteresowany wynikiem procesu”, eliminując „wszystkie te sytuacje, w których wątpliwości wobec bezstronności byłyby pochopte lub nieprawdziwe i łatwo można byłoby tego dowieść” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2009 r., sygn. akt III KK 257/08, LEX nr 532400).

Zdaniem Sądu Najwyższego takich kryteriów żądanie obwinionego nie spełnia. Argumentując powyższe nie przedstawiono bowiem skonkretyzowanych okoliczności, mogących wzbudzić u przeciętnego i rozsądnie rozumującego obserwatora procesu uzasadnioną wątpliwość co do istnienia w sprawie o sygnaturze akt I ZO 7/25 kierunkowego nastawienia wskazanej sędzi - czy to do uczestników, czy też do przedmiotu postępowania, która zestawiona z przedmiotem rozstrzygnięcia w uprzednio powołanej sprawie prowadziłyby do wniosku o uzasadnionej wątpliwości co do jej bezstronności. Podkreślić należy, iż wspomniana wątpliwość musi bowiem wynikać z pewnych okoliczności faktycznych, np. zachowania sędziego wyrażającego swój stosunek do sprawy, a nie - jak ma to miejsce w niniejszej sprawie - z regulacji prawnych konstytuujących ustrój sądownictwa. Wątpliwość co do bezstronności sędzi objętej wnioskiem prowadzą się bowiem wyłącznie do faktu, iż została ona powołana na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2018 r., poz. 3), którą to procedurę wnioskodawca ocenia jako wadliwą i naznaczoną naruszeniem standardów niezawisłości i bezstronności. Instytucja określona w art. 41 § 1 k.p.k. nie stanowi natomiast narzędzia kontroli procesu powołania na stanowisko sędziego, a korzystanie z niej w sposób przyjęty przez autora wniosku przez świadczy o traktowaniu powyższej w sposób instrumentalny, doprowadzając do zniweczenia jej celu. Z uwagi na konstrukcję analizowanego żądania oraz zaprezentowany przez obrońcę obwinionego sposób budowania argumentacji, zdaje się zatem koniecznym przypomnienie – niejako zlekceważonej przez autora wniosku – treści uprzednio powołanego przepisu, zgodnie z którym „sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie”. Konfrontując zatem jasno wyartykułowany przez ustawodawcę wymóg z brakiem przekonującej argumentacji w kontekście zawartej w powoływanej normie przesłanki, wniosek obwinionego nie zawiera tym samym treści pozwalającej na jego uwzględnienie w kontekście przepisu art. 41 § 1 k.p.k. Treść wniosku w żaden sposób nie odpowiada przy tym na pytanie z jakiego dokładnie powodu sędzia miałaby nie być

bezstronna, tj. na korzyść której ze stron miałyby rozstrzygnąć sprawę bez uzasadnionych podstaw merytorycznych czy prawnych, a przecież do tego sprowadza się brak bezstronności.

Wymaga również dostrzeżenia, że sytuacja poszczególnych sędziów rozumiana jako konkretne okoliczności towarzyszące procesowi nominacji oraz wpływ tych okoliczności na niezawisłość sędziego w danej sprawie - jest różna, zatem sam fakt otrzymania nominacji po wniosku Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie przepisów ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa i niektórych innych ustaw, nie powoduje orzekania w takiej samej jak własna sytuacji faktycznej i prawnej. Zaznaczyć należy jednocześnie, że zgodnie z przyjętym orzecznictwem za orzekanie we własnej sprawie nie jest uznawane przykładowo rozpatrywanie tzw. sprawy frankowej przez sędziego posiadającego kredyt we frankach szwajcarskich, czy też rozpatrywanie przez sądy powszechne spraw dotyczących wynagrodzeń sędziów, które przecież dotyczą wszystkich sędziów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2024 r., sygn. akt I ZO 27/24, LEX nr 3721420).

Podkreślić również trzeba, że aktualnie uchwała połączonych Izb Sądu Najwyższego ma wymiar historyczny, gdyż Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 20 kwietnia 2020 r., U 2/20, orzekł, że jest ona niezgodna z art. 179, art. 144 ust. 3 pkt 17, art. 183 ust. 1, art. 45 ust. 1, art. 8 ust. 1, art. 7 i art. 2 Konstytucji, art. 2 i art. 4 ust. 3 Traktatu o Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności. Oznacza to, że wskazana uchwała została wyeliminowana z porządku prawnego, czego skutkiem jest to, że od czasu wyroku Trybunału Konstytucyjnego nie wiąże żadnego składu Sądu Najwyższego. W zakresie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., sygn. akt I KZP 2/22, zauważyć natomiast należy, iż nie ma ona charakteru zasady prawnej, a więc nie wiąże wszystkich składów Sądu Najwyższego, tylko sąd, który zadał tzw. pytanie prawne, na skutek czego doszło do wydania uchwały.

Istotna natomiast wadliwość postępowań nominacyjnych w polskim wymiarze sprawiedliwości - naruszających standardy konwencyjne - występuje od

dekad i polega ona m.in. na: braku niezawisłości i bezstronności organu przeprowadzającego takie postępowania, braku skutecznego i efektywnego środka ochrony prawnej osób w nich uczestniczących, a także braku spełnienia standardów konstytucyjnych. W judykaturze podnosi się, że przed powołaniem KRS w dniu 20 grudnia 1989 r., sędziowie byli powoływani i odwoływani przez Radę Państwa PRL, która była organem o charakterze czysto politycznym, nie spełniającym nawet minimalnych gwarancji niezawisłości i bezstronności, na wniosek Ministra Sprawiedliwości. Przepisy ustrojowe nie przewidywały jakiegokolwiek udziału samego zainteresowanego w procedurze powołania, brak było oficjalnie ogłaszanych konkursów na stanowiska sędziów. Brak było jakiegokolwiek środka ochrony sądowej, zaś proces powoływania sędziów nie dawał – w standardzie konwencyjnym - gwarancji, że osoba powoływana na stanowisko sędziego sądu powszechnego spełnia wymogi bezstronności i niezawisłości (zob.: postanowienie SN z dnia 14.12.2021 r., II KZ 46/21, LEX nr 3327044; postanowienie SN z dnia 13.12.2021 r., II KZ 46/21, LEX nr 3272188). Po powołaniu KRS, jak trafnie wskazał SN w postanowieniu z dnia 3 listopada 2021 r., TK kilkakrotnie kwestionował przepisy normujące postępowanie przed KRS w przedmiocie przedstawienia kandydatów do pełnienia urzędu sędziego. Dotyczyło to np. braku możliwości odwołania się od uchwał KRS (wyrok TK z dnia 27 maja 2008 r., sygn. akt SK 57/06, OTK ZU 2008, nr 4/A, poz. 63, odwołania nie przysługiwały zatem w okresie funkcjonowania KRS w latach 1990 - 2007), ustalenia reguł postępowania przed KRS w drodze rozporządzenia (wyrok TK z dnia 19 listopada 2009 r., sygn. akt K 62/07, OTK ZU 2009, nr 10/A, poz. 149), zasady bezwzględnej jawności głosowań w KRS (wyrok TK z dnia 16 kwietnia 2008 r., sygn. akt K 40/07, OTK ZU 2008, nr 3/A, poz. 44), kryteriów oceny kandydatów na sędziów (wyrok TK z dnia 29 listopada 2007 r., sygn. akt SK 43/06, OTK ZU 2007, nr 10/A, poz. 130), a także ustanowienia indywidualnej kadencji sędziów, członków KRS (wyrok TK z dnia 20 czerwca 2017 r., sygn. akt K 5/17, OTK - A 2017, poz. 48). Podzielenie tezy, iż stwierdzenie przez TK, w powołanych wyżej wyrokach, wadliwości przepisów, które były stosowane przez KRS w postępowaniu w przedmiocie wyłaniania kandydatów do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego, skutkuje w konsekwencji wadliwością postanowień Prezydenta RP w

przedmiocie powołania na stanowiska sędziowskie, groziłoby totalnym zdestabilizowaniem systemu wymiaru sprawiedliwości w Polsce. Pójście bowiem w tym kierunku mogłoby sprowadzać się do ustalenia, czy osoba powołana przez Prezydenta RP na stanowisko sędziowskie - w wypadku przyjęcia przez podmiot oceniający istnienia nieprawidłowości w procedurze nominacyjnej - w ogóle jest sędzią. Ocena taka mogłaby też polegać na ustaleniu, czy sędzia powołany w procedurach, które zdaniem organu oceniającego, były obarczone wadą prawną, mimo formalnego posiadania statusu sędziego jest sędzią niezawisłym, a więc „zdolnym do orzekania” (zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada 2021 r., IV KO 86/21, LEX nr 3251718).

Wskazane, m.in. w powołanych orzeczeniach, systemowe i permanentne wadliwości procedury nominacyjnej sędziów w polskim wymiarze sprawiedliwości, jak się wydaje, legły u podstaw wprowadzenia do polskiego systemu prawnego instytucji tzw. testu niezawisłości i bezstronności, obejmującego wszystkich sędziów w Rzeczypospolitej Polskiej. Oznacza to, iż ustawodawca uznał, że żaden sędzia SN, sądu powszechnego, sądu wojskowego, NSA i sądu administracyjnego, bez względu na datę powołania, nie spełnia ustawowych i konwencyjnych gwarancji niezawisłości i bezstronności, czego skutkiem jest przyznanie stronom i uczestnikom każdego konkretnego postępowania, uprawnienia do składania wniosków o zbadanie spełnienia przez konkretnego sędziego wyznaczonego do rozpoznania sprawy wymogów niezawisłości i bezstronności. Podążając tokiem myślenia wnioskodawcy należałoby zatem przyjąć absurdalne założenie, iż wszyscy sędziowie SN podlegają wyłączeniu od udziału w rozpoznaniu sprawy prowadzonej pod sygn. akt I ZO 7/25, albowiem żaden z nich nie posiada ustawowych gwarancji niezawisłości i bezstronności.

Odnosząc się natomiast do postulatu o niewyznaczanie do składu rozpoznającego niniejszy wniosek o wyłączenie sędziów, których status jest „kwestionowany”, a zatem – wnioskując na podstawie argumentacji obwinionego przedstawionej w zakresie głównego żądania wniosku - powołanych przy udziale organu ukształtowanego ustawą z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw zasadniczego

przypomnienia wymaga, iż uregulowania Kodeksu postępowania karnego nie przewidują wyłączenia sędziego *in abstracto*, gdyż zastosowanie powyższej instytucji dopuszczalne jest w odniesieniu do konkretnej osoby, która została wyznaczona do składu orzekającego w danej sprawie, a nie sędziego mogącego jedynie teoretycznie, w przyszłości zostać wyznaczonym do jej rozpoznania (zob. aktualne na gruncie postępowania dyscyplinarnego sędziów rozważania zawarte w postanowieniach Sądu Najwyższego z: 14 grudnia 2016 r., III KO 99/16, jak również postanowienia Sądu Najwyższego z: 25 stycznia 2012 r., SNO 49/11, Lex 1215806; 10 października 2014 r., SNO 51/14, Lex 1511819). Niezależnie od powyższego wskazać nadto należy, iż analiza wniosku obwinionego, który nie powołuje rzeczowej argumentacji w tym zakresie, wskazuje przy tym na konieczność przypomnienia, iż wniosek o wyłączenie sędziego winien wykazać związek funkcjonalny pomiędzy podnoszonymi okolicznościami (które muszą mieć charakter rzeczywisty i obiektywny), a rozstrzygnięciem konkretnej sprawy, na podstawie których zasadne jest przypuszczenie o możliwości wydania pozbawionego podstaw kierunkowego rozstrzygnięcia.

W zakresie ewentualnych wątpliwości obwinionego co do statusu Izby Odpowiedzialności Zawodowej wskazać należy, że sędziowie Sądu Najwyższego orzekający w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej Sądu Najwyższego zostali wskazani przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w oparciu o przepisy ustawy, która do tej pory nie została uznana za niezgodną z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej bądź prawem europejskim. Wyznaczonym do orzekania w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej sędziom zostały doręczone akty powołania na te stanowiska, jak również złożyli oni ślubowania wobec Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, przy czym dowód wypełnienia tych czynności znajduje się na stronie internetowej Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej oraz w archiwach tego urzędu. Wybór sędziów orzekających w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej nastąpił w oparciu o ustawę o Sądzie Najwyższym, która została znowelizowana ustawą z dnia 9 czerwca 2022 r., w sposób odpowiadający projektowi nowelizacji tej ustawy, który został przedstawiony 17 listopada 2017 r. przez ówczesną Pierwszą Prezes Sądu Najwyższego prof. Małgorzatę Gersdorf. W tym projekcie, datowanym na dzień 11 listopada 2017 r., Pierwsza Prezes Sądu Najwyższego

proponowała taki właśnie sposób wyznaczania sędziów Sądu Najwyższego do orzekania w sprawach dyscyplinarnych.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[M. T.]

[a.ł.]